

V W 4063/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w V Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Agata Skorek-Jaroń

Protokolant: Monika Wojtasik

Oskarżyciel publiczny: Joanna Świerczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 marca 2016 r.

sprawy **W. B.**, syna H. i H., urodzonego (...)w W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 21 marca 2015 roku, w W. w Al. (...) w siedzibie (...) Straży Miejskiej (...) W., wbrew ciążącemu na nim prawnemu obowiązкови nie wskazał na uprzednie żądanie Straży Miejskiej (...) W., komu powierzył w dniu 22.02.2015r. pojazd marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którego był w tym czasie współwłaścicielem, a którym to w danym dniu około 11:55, w W. na ul. (...) popełniono wykroczenie polegające na niezastosowaniu się do znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się”,

tj.: o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

orzeka:

I. obwinionego **W. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. i za to na podstawie art. 96 § 3 k.w. w zw. z art.96 § 1 k.w. skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wysokości 800,00 (osiemset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 180,00 (stu osiemdziesięciu) złotych, w tym opłatę.

V W 4063/15

UZASADNIENIE

W. B. został obwiniony o to, że: w dniu 21 marca 2015 r. w W. w Al. (...) w siedzibie (...) Straży Miejskiej (...) W., wbrew ciążącemu na nim prawnemu obowiązкови nie wskazał na uprzednie żądanie Straży Miejskiej (...) W., komu powierzył w dniu 22 lutego 2015 roku pojazd marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którego był w tym czasie właścicielem, a którym to w danym dniu około godz. 11:55, w W. na ul. (...) popełniono wykroczenie polegające na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”, tj.: za wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny: w dniu 22 lutego 2015 roku około godz. 11:55 w W. na ul. (...) Strażnicy Miejscy ujawnili popełnienie wykroczenia polegającego na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” i zaparkowaniu pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...). Straż Miejska wezwała pisemnie ustalonego w dniu 03 marca 2015 roku w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (k 4) właściciela pojazdu W. B. do wskazania kto w dniu 22 lutego 2015 r. ok. godz. 11:55 w W. na ul. (...), kierował tym pojazdem,

komu ten pojazd został powierzony do używania – w terminie 7 dni. Jako podstawę prawną żądania wskazano art. 78 ust 4,5 ustawy prawo o ruchu drogowym oraz dołączono formularze oświadczeń (k 7). Korespondencja została doręczona W. B. osobiście w dniu 13 marca 2015 r. (k 8). Straż Miejska w związku z nie otrzymaniem żadnej odpowiedzi od współwłaściciela pojazdu wystosowała 09 lipca 2015 r. wniosek o ukaranie do tut. Sądu (k 11). Obwiniony nie wskazał bowiem osoby kierującej pojazdem w tym dniu i nie złożył żadnych wyjaśnień, pomimo skierowanego do niego wezwania. Obwiniony nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów: notatka urzędowa wraz z wezwaniem i dokumentacją fotograficzną (k 1-3), notatki urzędowe (k 4,9,10), wezwanie wraz z zpo (k 5-8), informację z ewidencji kierowców (k 38), pokwitowanie odbioru (k 39). Zdaniem Sądu są to dowody we wskazanym zakresie wiarygodne, niekwestionowane w toku postępowania, wzajemnie się uzupełniają tworząc spójny obraz stanu faktycznego.

Obwiniony w toku postępowania złożył wyjaśnienia przy piśmie z dnia 21 grudnia 2015 r. i poza pisemnym stanowiskiem zawartym w uzasadnieniu swego sprzeciwu od wyroku nakazowego pomimo stosownych pouczeń, nie złożył żadnych dodatkowych wyjaśnień, ani nie powołał żadnych świadków czy dowodów z dokumentów, a na rozprawę pomimo osobistego zawiadomienia go w dniu 17 lutego 2016 r. (k 39) i pouczenia dodatkowo o treści art. 67 § 3 kpw (k 36) nie stawiał się (k 40). Już po wydaniu wyroku zaocznego wpłynęło pismo obwinionego z dnia 04 marca 2016 r., w którym wnosił o wyznaczenie innego terminu rozprawy z uwagi „na dawno zorganizowany urlop”, zaś w przypadku nie uwzględnienia tego wniosku o zmniejszenie kary grzywny wobec niewspółmierności jej wysokości do popełnionego wykroczenia (k 43).

Zgodnie z art. 67 § 3 KPW w razie nieobecności obwinionego, któremu doręczono zawiadomienie o rozprawie i możliwości uprzedniego złożenia wyjaśnień na piśmie i nie stawienia się do Sądu w przypadku nie uznania jego obecności za obowiązkową, przeprowadza się rozprawę zaocznie, zaś złożone przez obwinionego wyjaśnienia na piśmie podlegają odczytaniu na rozprawie. Zdaniem Sądu obecność obwinionego na rozprawie nie była konieczna skoro w toku całego postępowania pomimo stworzonej mu możliwości nie złożył wyjaśnień, a jedynie ograniczył się do powołania na to, że czynu mu zarzucanego nie popełnił, brak jest jakichkolwiek dowodów na jego popełnienie przez obwinionego, skierowanie przez Straż Miejską wniosku o ukaranie z naruszeniem prawa gdyż brak było podstaw do przyjęcia, że wina obwinionego nie budzi wątpliwości, wadliwe doręczenie gdyż nie wiedział, że toczy się postępowanie dotyczące zdarzenia z dnia 22 lutego 2015 roku. W związku z czym Sąd przeprowadził rozprawę zaocznie (k 40-41).

Zdaniem Sądu wina obwinionego w zakresie popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 kodeksu wykroczeń nie budzi wątpliwości. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że obwiniony, będąc współwłaścicielem przedmiotowego pojazdu, a wskazanym w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, nadto sam tym okolicznościom nie przecząc, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, we wskazanym czasie, komu, w określonym okresie, powierzył do kierowania lub używania opisany pojazd. Obwiniony w toku postępowania przed Strażą Miejską całkowicie zbagatelizował wezwanie i pouczenia, które osobiście odebrał i nie udzielił żadnej informacji w tym zakresie. W toku już postępowania sądowego i rozpoznania sprawy w trybie zwyczajnym obwiniony, pomimo osobistego zawiadomienia o terminie rozprawy i stosownego pouczenia także nie zajął żadnego stanowiska, nie wskazał żadnych świadków, ani też nie powołał się na żadne dokumenty na potwierdzenie podnoszonych okoliczności w uzasadnieniu sprzeciwu. Obwiniony nie udzielił na żądanie Straży Miejskiej żadnej informacji w zakresie tego, kto mógł użytkować pojazd którego jest współwłaścicielem bądź nim kierować.

Zgodnie z art. 78 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym: właściciel pojazdu zarejestrowanego jest obowiązany zawiadomić w terminie nieprzekraczającym 30 dni starostę o: 1) nabyciu lub zbyciu pojazdu; 2) zmianie stanu faktycznego wymagającej zmiany danych zamieszczonych w dowodzie rejestracyjnym.

Tym samym niewykonanie obowiązku wynikającego z treści w/w przepisu stanowi kolejne wykroczenie z art. 97 kw (wyrok WSA z siedzibą w Gorzowie Wlkp. z dnia 8 maja 2014 r. II SA/Go 237/14).

Obwiniony w uzasadnieniu sprzeciwu od wyroku nakazowego nie zaprzeczył, że otrzymał wezwanie od Straży Miejskiej, z tym że podniósł lakonicznie argument jego wadliwego doręczenia, na skutek którego miał nie mieć wiedzy o toczącym się postępowaniu dotyczącym zdarzenia z 22 lutego 2015 r., ani też nie zakwestionował faktu, że nie wskazał na żądanie uprawnionego organu komu powierzył swój pojazd, a jedynie wniósł o umorzenie postępowania (k 24-25).

Jednak w ocenie Sądu żaden z podnoszonych argumentów nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistym przebiegu postępowania oraz w świetle obowiązujących przepisów. Obwiniony był pouczany, nie tylko przez Straż Miejską, ale także przez Sąd o przysługujących mu prawach jak i ciążących na nim obowiązkach. Obwiniony w swym sprzeciwie nie zaprzeczył żadnym okolicznościom faktycznym, a jedynie wyjaśnił, że czynu nie popełnił i brak jest dowodów na twierdzenie przeciwne. Pomimo jednak otrzymania wezwania nie udzielił Straży Miejskiej żadnej odpowiedzi na piśmie nie udzielił, ani też nie zgłosił się do jej siedziby by złożyć wyjaśnienia w tej kwestii.

Art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 Prawo o ruchu drogowym tj. z dnia 30 sierpnia 2012 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1137) stanowi, że właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Ustawodawca nałożył na właściciela lub posiadacza obowiązek nie określając jednocześnie środków jakie ten musi podjąć aby się z niego wywiązać. Z punktu widzenia prawa są one obojętne. Właściciel może więc polegać na własnej pamięci, notatkach lub ewidencji prowadzonej dla innych celów. Można to porównać do obowiązku nałożonego art. 38 cytowanej ustawy na kierującego posiadania przy sobie i okazywania na żądanie uprawnionego organu dokumenty wymienione w tym przepisie. Tutaj również obojętne jest jakie działanie podejmie kierujący w celu wywiązania się z obowiązku jak i gdzie będzie przechowywał wspomniane dokumenty w kieszeni, torebce, marynarce, samochodzie itd. Ma je mieć i okazać. Należy przy tym podkreślić, że adresatem tego obowiązku są m.in. właściciele pojazdów począwszy od jednego - wykorzystywanego sporadycznie, do logicznie nieskończonej ilości pojazdów wykorzystywanych do celów zarobkowych. Nadto obowiązek ten nie jest ograniczony w czasie a więc można przyjąć, że trwa co najmniej do przedawnienia czynu w związku z którym informacja od właściciela jest żądana.

Zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 30 września 2014 r. I KZP 16/14 na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 395 ze zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej. Uprawnienia straży miejskiej do żądania od właściciela pojazdu informacji o której mowa w art. 78 ust 4 ustawy prawo o ruchu drogowym wynikają z art 129b ust 3 pkt 7 tej ustawy.

Karę wymierzono obwinionemu na podstawie art. 96 § 1 kw w zw. z art. 96 § 3 kw w wysokości 800,00 zł mając na uwadze, że kara taka nakłoni obwinionego, do wykonywania w przyszłości obowiązków nałożonych ustawą. Jednocześnie Sąd wziął pod uwagę informacje z ewidencji kierowców. Wykroczenie zarzucane obwinionemu zagrożone jest karą grzywny w wysokości od 20 zł do 5.000,00 zł. Tym samym orzeczona kara mieści się w dolnym jej ustawowym zagrożeniu, a tym samym nie może być uznana za nadmiernie bądź rażąco surową. Sąd wziął pod uwagę to, że obowiązkiem obwinionego było albo udzielić odpowiedzi wzywającemu organowi, albo stawić się w jego siedzibie i udzielić wyjaśnień, czego obwiniony nie uczynił ograniczając się jedynie do zaniechania jakichkolwiek działań. Przesłanie zaś pierwszych informacji, z resztą niczym nie weryfikowalnych nastąpiło dopiero po wydaniu pierwszego wyroku, zaś kolejnych dopiero po wydaniu skazującego wyroku zaocznego. Do tego czasu obwiniony bagatelizował organy sprawiedliwości i nie była zainteresowany postępowaniem. Obwiniony po wydaniu wyroku zaocznego w jego sprawie podnosi, że jego obecność przez Sąd wskazana była jako nieobowiązkowa, zatem się nie stawił i nie powinien w jego ocenie otrzymać „sankcji” w postaci wyroku zaocznego. Jednak przecież Sąd uznając obecność obwinionego na rozprawie za nieobowiązkową i zawiadamiając go o jej terminie pouczył go o tym właśnie, że nie uznaje jego obecności za obowiązkową i zgodnie z art. 67 par. 3 kpw może złożyć wyjaśnienia na piśmie, które Sąd odczyta na rozprawie i

rozprawa będzie miała charakter zaoczny. Nadto obwiniony już w dniu 17 lutego 2016 r. otrzymał zawiadomienie o terminie rozprawy, a dopiero w dniu 04 marca 2016 r. nadał na pocztę pismo z informacją o tym, że na długo wcześniej jak wskazał miał zaplanowany wyjazd urlopowy poza granice kraju w okresie od 5 do 12 lutego 2016 r. którego nie mógł odwołać i wnosi o odroczenie lub zmniejszenie kary. Tym samym obwiniony nie złożył, pomimo pouczenia o takim prawie żadnych wyjaśnień na piśmie, a na rozprawę nie stawił się udając się na dużo wcześniej zaplanowany urlop wypoczynkowy, o czym za pośrednictwem operatora pocztowego poinformował Sąd w ostatniej chwili, mimo o, że o urlopie swym „długo wcześniej” wiedział.

Biorąc pod uwagę te okoliczności, Sąd uznał, że kara jaką należy orzec nie może być jedynie karą symboliczną i musi spełnić swe cele zapobiegawcze, nadto kształtować świadomość prawną obywateli. Obywatel winien kształtować poczucie własne i innych swym postępowaniem w zakresie szacunku do obowiązujących norm prawnych i zasad poszanowania dla obowiązującego prawa. Bagatelizowanie przepisów prawa, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie powinno wymierzoną karą być niejako legitymizowane i akceptowane przez Sądy jako praktyka powszechna i opłacalna.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 kpw nie znajdując zarazem przesłanek przemawiających za zwolnieniem obwinionej od obowiązku poniesienia kosztów postępowania.